

Aldona Rita Jurewicz

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0001-7123-8735

jurewicz.a@uwm.edu.pl

*Servus non in omnibus rebus sine poena domino dicto audiens esse solet...* (Głosa do *Alfeni lib. secundo digestorum*, D. 44.7.20)

#### ABSTRAKT

W tekście poddano analizie fragment dzieła późnorepublikańskiego prawnika Alfenusa Varusa dotyczący odpowiedzialności niewolnika za działania niedozwolone podjęte na rozkaz właściciela. Z brzmienia D. 44.7.20 wynika, że chodziło tutaj wyłącznie o problem odpowiedzialności prywatnoprawnej na podstawie *lex Aquilia de damno*, a sprawca został już wyzwolony. Zasada przytoczona przez Alfenusa: niewolnik nie zawsze będzie zwolniony z odpowiedzialności, działając *iussum domini*, mogła się odnosić zarówno do odpowiedzialności prywatnoprawnej, jak i do odpowiedzialności publicznoprawnej.

**Słowa kluczowe:** Alfenus Varus; odpowiedzialność prywatnoprawna; *iussum domini*; *lex Aquilia*

#### WPROWADZENIE

Wśród różnych przypadków, które można odnaleźć w źródłach prawa rzymskiego na temat odpowiedzialności niewolników za popełnione *delicta* lub *crimina*, uwagę przykuwają te, w których występuje *iussum domini*. Można tu wskazać na bezprawne działania powodujące powstanie stosunku prywatnoprawnego, jak *furtum*<sup>1</sup>, *damnum iniuria datum*<sup>2</sup>, *iniuria*<sup>3</sup>, a także na inne, w związku z *edictum de vi aut de vi armata*<sup>4</sup> lub *demolitio sepulcri*<sup>5</sup>, a wreszcie na *crimina*, jak np. zabójstwo, piractwo<sup>6</sup>. Fragmenty źródłowe pochodzą jednak z różnych okresów. I tak dla późnej republiki jest to fragment dzieła Alfenusa Varusa<sup>7</sup>, a dalej autorstwa jurystów klasycznych: Ulpiana<sup>8</sup> i Paulusa<sup>9</sup>, aż do okresu prawa poklasycznego (Konstantyn II<sup>10</sup>). Takie zróżnicowanie materiału zmusza przede wszystkim do analizy w pierwszej kolejności poszczególnych przypadków w poszukiwaniu, o ile okaże się to możliwe, dającej się z nich wywieść zasady ogólnej<sup>11</sup>. Niniejszy artykuł został poświęcony najstarszemu zachowanemu fragmentowi autorstwa Alfenusa Varusa – D. 44.7.20. Alfenus wyraził w nim pogląd, że żaden niewolnik nie uniknie kary, jeśli usłucha *iussum* swojego właściciela *ut hominem occidere aut furtum alicui facere*. Tytułowe zdanie: *Servus non in omnibus rebus sine poena domino dicto audiens esse solet* – sprawa

---

<sup>1</sup> D. 9.4.2.1 (bez. *a. rerum amotarum*), D. 44.7.20.

<sup>2</sup> D. 9.4.2.1.

<sup>3</sup> D. 44.10.17.7.

<sup>4</sup> D. 43.16.15.

<sup>5</sup> C.I. 9.19.2.

<sup>6</sup> D. 44.7.20.

<sup>7</sup> Digesta, ks. 2 (*ad legem Aquiliam*). Por. O. Lenel, *Palingenesia iurisi civilis*, Bd. 1, Lipsiae 1889, szp. 40.9.

<sup>8</sup> W komentarzu do edyktu, ks. 18: *de noxalibus actionibus*; 57: *de noxali iniuriarum actione*; 69: *de interdictis (de vi armata)*; 77 – idem, *Palingenesia...*, Bd. 2, Lipsiae 1889, szp. 526.619, 775.1360, 815.1524, 871.

<sup>9</sup> Ponownie komentarz do edyktu, ks. 37: *de rebus amotis* – idem, *Palingenesia...*, Bd. 1, szp. 1044.552.

<sup>10</sup> C.I. 9.19.2, 340 r. n.e.

<sup>11</sup> Przemawia za tym m.in. zróżnicowanie gatunków literatury prawniczej oraz kazuistyczny charakter przekazu.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

wrażenie, że chodzi tu o zasadę, z której – w oparciu o zróżnicowane kryteria – można wywieść odmienne rozstrzygnięcia. Elementem kluczowym jest tu katalog spraw, w których niewolnik powinien był przeciwstawić się (przynajmniej biernie) nakazowi pana. Spójrzmy zatem, czy możliwe byłoby zrekonstruowanie, względnie potwierdzenie, zarówno samej zasady, jak i wspomnianych kryteriów.

Zachowany fragment D. 44.7.20 stanowił uprzednio część dzieła pt. *Digesta* autorstwa prawnika Alfenusa Varusa<sup>12</sup>, ucznia Serwiusza Sulpicjusza Rufusa<sup>13</sup>, liczącego prawdopodobnie 40 ksiąg<sup>14</sup>. Zgodnie z dominującym poglądem<sup>15</sup> stanowiło ono zbiór *responsa* samego Serwiusza, niestety prawdopodobnie zaginęło już pod koniec pryncypatu<sup>16</sup>. Tekst, umiejscowiony pierwotnie pod tytułem *ad legem Aquilam*<sup>17</sup> w księdze drugiej<sup>18</sup>, został następnie za pośrednictwem tzw. *excerpta* przejęty w VI w. n.e. do kodyfikacji justyniańskiej (*Digesta*)<sup>19</sup>. Brzmiał on następująco:

D. 44.7.20: *Servus non in omnibus rebus sine poena domino dicto audiens esse solet, sicuti si dominus hominem occidere aut furtum alicui facere servum iussisset. Quare quamvis domini iussu servus piraticam fecisset, iudicium in eum post libertatem reddi oportet. Et quodcumque vi fecisset, quae vis a maleficio non abesset, ita oportet poenas eum pendere. Sed si aliqua rixa ex litibus et contentione nata esset aut aliqua vis iuris retinendi causa facta esset et ab his rebus facinus abesset, tum non convenit praetorem, quod servus iussu domini fecisset, de ea re in liberum iudicium dare.*

Wspomniana wcześniej zasada stanowi w nim punkt wyjścia do dalszych rozważań i – jak się wydaje – neguje bezwzględny nakaz posłuszeństwa niewolnika wobec pana,

<sup>12</sup> Prawdopodobnie pochodził z Kremony, należał do najbardziej znanych uczniów Serwiusza. W 39 r. p.n.e. Alfenus uzyskał stanowisko *consul suffectus*. Zob. W. Kunkel, *Herkunft und soziale Stellung der römischen Juristen*, Weimar 1952, s. 29.

<sup>13</sup> Obok Kwintusa Mucjusza Scewoli *cons.* należał Serwiusz na najznamienitszych prawników tego okresu. Zob. *ibidem*, s. 25.

<sup>14</sup> L. Wenger, *Die Quellen des römischen Rechts*, Wien 1953, s. 484; W. Litewski, *Jurisprudencja rzymska*, Kraków 2000, s. 136.

<sup>15</sup> F.P. Bremer, [w:] *Iurisprudentiae Antehadrianae*, hrsg. v. F.P. Bremer, Bd. 1, Lipsiae 1896, s. 216–217; L. De Sarlo, *Alfeno Varo e suoi Digesta*, Milano 1940, s. 7–8 (autor zakłada, że taki był główny cel tego dzieła, jednak zaznacza, że precyzyjne rozróżnienie między tym, co pochodzi od Serwiusza a tym, co pochodzi od Alfenusa, jest trudne); A. Schiavone, *Giuristi e nobili nella Roma repubblicana. Il secolo della rivoluzione scientifica nel pensiero giuridico antico*, Roma 1987, s. 111–112 („era una vera e propria edizione, con commento, dei responsa del maestro”); W. Litewski, *Jurisprudencja...*, s. 136. G. Negri widzi to w szerszym kontekście, uznając dzieło Alfenusa za zapis dyskusji prawniczych, jakie toczyły się w gronie uczniów Serwiusza. Nie wyklucza to jednak, jak sądzę, że pojedyncze *responsa* (w tym D. 44.7.20) byłyby autorstwa samego Alfenusa. Zob. G. Negri, *Per una stilistica dei Digesti di Alfeno*, [w:] *Per la storia del pensiero giuridico romano. Dall'eta dei pontefici alla scuola di Servio. Atti del Seminario di S. Marino, 7–9 gennaio 1993*, ed. D. Mantovani, Torino 1996, s. 140–141. Za autorstwem Alfenusa co do przekazanych w D. 44.7.20 *responsum* opowiedzieli się B. Albanese (jak wydaje się wynikać z jego wywodów – zob. *La nozione del furtum fino a Nerazio*, „AUPA” 1953, vol. 23, strona z przypisem 95 bis) oraz H.-J. Roth (*Alfeni Digesta. Eine spätrepublikanische Juristenschrift*, Berlin 1999, s. 116 i n.). M. Miglietta („*Servius respondit*”. *Studi intorno a metodo e interpretazione nella scuola giuridica serviana. Prolegomena I*, Trento 2010, s. 503 i przypis 1046) był również sceptyczny wobec autorstwa Serviusa.

<sup>16</sup> Jedyne wersje, jakie były znane kompilatorom, to dwa późnoklasyczne *epitome* autorstwa Paulusa i anonimowego autora. Z tego ostatniego pochodzi analizowany tu fragment. Zob. O. Lenel, *Palingenesia...*, Bd. 1, szp. 37 przypis 1.

<sup>17</sup> D. 9.2.52; D. 10.3.26; D. 44.7.20 – *ibidem*, szp. 39–40.

<sup>18</sup> W księdze 2 omówiono też skargi: *negatoria et iure vicinorum, de pauperie, de servo corrupto, de peculio de in rem verso, de emptio venditione, de locatione et conductione* (*ibidem*, szp. 38–41).

<sup>19</sup> Ks. 44, tyt. 7: *de obligationibus et actionibus*.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

przynajmniej w zakresie możliwych konsekwencji własnego działania. Zdanie to ilustrują odpowiednie przykłady służące wyjaśnieniu, co należałoby pod *non in omnibus rebus* rozumieć. Chodzi tu mianowicie o rozkaz właściciela, aby dokonać zabójstwa (*hominem occidere*) lub kradzieży (*furtum facere*). Należy tu również: piractwo (*piraticam facere*), wyrządzenie krzywdy drugiej osobie z użyciem siły (*vis*), chyba że przemoc ta nie byłaby bezprawna (*maleficium, facinora abesset*), a także przypadki, w których nie można byłoby przypisać działaniu niewolnika umyślności (np. *rixa ex litibus et contentione*) i złego zamiaru (np. *ex vis iuris retinendi causa*). Z brzmienia D. 44.7.20 można wywnioskować, że Alfenus domagał się, aby niewolnik rozważył nakaz swojego *dominus*, zanim zdecyduje się, że go wykona. Jednak taka konstatacja rodzi pytanie o to, czy niewolnik mógłby bez ujemnych konsekwencji przeciwstawić się rozkazowi właściciela oraz czy i w jakich okolicznościach *iussum* mogłoby stanowić przesłankę zwalniającą od odpowiedzialności w przypadku czynów niedozwolonych, a wreszcie jaką rolę można byłoby przypisać działającemu *iussum domini* niewolnikowi w popełnionym przez niego delikcie lub przestępstwie oraz jakimi sankcjami byłby zagrożony.

#### KRYTYKA INTERPOLACYJNA D. 44.7.20

Podjęcie o możliwe ingerencje w pierwotne brzmienie D. 44.7.20, pomimo złagodzenia stanowiska, jest wciąż obecne w literaturze. Najdalej idącą krytykę, uznającą tekst za tryboniańskie opracowanie wyrazili Franz P. Bremer i Silvio Perozzi<sup>20</sup>. Inni autorzy ograniczali się do ewentualnego zakwestionowania pojedynczych fragmentów tekstu. Postulowano m.in. wyeliminowanie wzmianki o *furtum*, ponieważ wyrażona na początku zasada odnosić się miała oryginalnie do odpowiedzialności karnej<sup>21</sup>. Inni upatrywali późniejszych wtętwów w zdaniu od *quocumque* (Segre) lub *si aliqua rixa* (Longo). Jako podejrzane traktowano uogólnienie przypadków z zastosowaniem *vis*, a także zarzucano logiczne sprzeczności, jak *rixa* w powiązaniu z *iussum domini*. Konsekwentnie większość autorów powtarzała też wcześniejsze zastrzeżenia co do *furtum*<sup>22</sup>.

Mniej krytyczny w swoim podejściu był Pasquale Del Prete, uznał bowiem, że zasadniczo mamy tu do czynienia ze skróceniem, przy czym brzmienie fragmentu odpowiada raczej prawu klasycznemu. Ogólnie Del Prete uznaje D. 44.7.20 za epitomatorski wyciąg z dzieła samego Alfenuśa. Jako że jurysta pierwotnie odnosił się do odpowiedzialności noksalnej, zdaje się oczywiste, że jego stanowisko powinno brzmieć: *Servus ~~non~~ in omnibus rebus sine poena domino dicto audiens esse solet*. W związku z tym *maleficium* należałoby uznać za prywatnoprawne *delictum*, do którego w wyniku dokonania skrócenia tekstu domieszano elementy karne<sup>23</sup>. W istocie w D. 44.7.20 chodzi o serię szkolnych przykładów na za-

---

<sup>20</sup> Por. (*de iudiciis publicis*) *Iurisprudentiae Antehadrianae...*, s. 216–217. Zob. także: *Index Interpolationum quae in Iustiniani Digestis inesse dicuntur*, hrsg. v. E. Levy, E. Rabel, Bd. 2, Weimar 1931, szp. 361.

<sup>21</sup> C. Ferrini, *Diritto penale romano. Esposizione storica e dottrinale*, Roma 1976, s. 90 przypis 1. Zob. *Index Interpolationum...*, szp. 361.

<sup>22</sup> G. Segrè, *Obligatio, obligare, obligari nei testi della giurisprudenza classica e del tempo di Diocleziano*, [w:] *Studi in onore di Pietro Bonfante*, vol. 3, Milano 1930, s. 586 przypis 241; G. Longo, *Delictum e crimen*, Milano 1976, s. 52. Por. *Index Interpolationum...*, szp. 361.

<sup>23</sup> Nie ma wątpliwości co do tego, że *iussum domini* nie stanowiło przesłanki egzoneracyjnej przy ciężkich przestępstwach. Zob. P. Del Prete, *La responsabilità dello schiavo nel diritto penale romano*, Roma 1972, s. 124.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

stosowanie *actio legis Aquiliae*, stąd *iussum domini* nie mogło mieć żadnego wpływu na odpowiedzialność niewolnika, a na pozycję prawną jego właściciela o tyle, że w przypadku *iussum* nie przysługiwała przeciwko niemu *actio noxalis*<sup>24</sup>.

Nie bez zastrzeżeń przyjmuje D. 44.7.20 Luigi De Sarlo, który uznaje koncepcję podziału czynów niedozwolonych na *facinora* (cięższe przestępstwa) i delikty mniejszej wagi za dzieło wschodniej szkoły prawa, której rozwój przypada na IV–V w. n.e. W konsekwencji twierdzi, że ten fragment jest interpolowany. Jedyne paradygmat odpowiedzialności niewolnika za umyślne zabicie innego niewolnika (*homo*) należałby do oryginalnego kontekstu wypowiedzi<sup>25</sup>.

Ostatnią grupę stanowią autorzy, którzy nie dostrzegają w tym tekście interpolacji. I tak m.in. Bernardo Albanese odwołuje się do znanej decemwirom zasady prawnej (D. 9.4.2.1)<sup>26</sup>, zgodnie z którą można byłoby z D. 44.7.20 *implicite* wywnioskować możliwość obciążenia odpowiedzialnością samego właściciela na podstawie *actio noxalis*, ale w takim zakresie, w jakim oczekiwano od niewolnika przeciwstawienia się bezprawnym nakazom (jak zabójstwo lub kradzież) *dominus*<sup>27</sup>. Za oryginalnością tekstu Alfenusa opowiada się również Hans-Peter Benöhr, zdaniem którego, pomimo wątpliwości co do wtrącenia o *furtum* w D. 44.7.20<sup>28</sup>, nie może to stanowić rozstrzygającego argumentu. Niemniej dla Benöhra zaskakujące jest to, że właściciel w przypadku cięższych przestępstw nie ponosił żadnej odpowiedzialności, skoro to on – poprzez swoje *iussum* – był *spiritus movens* przestępstwa. W oparciu o wspomnianą regułę decemwirów zauważa, że zawinienie *dominus* pozostawało poza obszarem zainteresowania prawników, gdy mowa była o *noxa*<sup>29</sup>. Wynikało to z rozpowszechnionego w źródłach prawnych poglądu, że niewolnik nie powinien być posłuszny sprzecznym z prawem rozkazom właściciela<sup>30</sup>.

Również Allan Watson i Hans-Jörg Roth w swojej poświęconej *digestom* Alfenusa monografii<sup>31</sup> przyjmują D. 44.7.40 za autentyczny<sup>32</sup>. Roth dostrzega tutaj typowy schemat

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 193–194.

<sup>25</sup> L. De Sarlo, *op. cit.*, s. 115–116.

<sup>26</sup> W tego rodzaju przypadkach *dominus* był pozywany z *actio noxalis*. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że zgodnie z D. 9.2.4.1 decemwirowie zajmowali się *scientia*, a nie *iussum domini*.

<sup>27</sup> B. Albanese, *op. cit.*, s. 126 przypis 95 bis.

<sup>28</sup> H.-P. Benöhr postuluje dalsze badania co do odpowiedzialności niewolnika za popełnione *furtum* zanim możliwość ta zostanie wykluczona. W szczególności stawia pytanie, dlaczego rozważa się tu odpowiedzialność (zwolnienie z niej) niewolnika, mimo że niezmiennie pozwanym pozostawał jego właściciel. Zob. H.-P. Benöhr, *Zur Haftung für Sklavendelikte*, „ZSS“ 1980, Bd. 97(1), s. 276.

<sup>29</sup> H.-P. Benöhr dyskutuje badania G.L. Falchi (*Ricerche sulla legittimazione passiva alle azioni nossali. Il possessore di buona fede servo*, Milano 1976), według którego decemwirowie nie zajmowali się skomplikowanymi, uwarunkowanymi psychologicznie relacjami między panem a jego niewolnikami. To założenie zdaniem Benöhra jest trudne do udowodnienia, dlatego należy wyjść od tego, że jurysprudencja kapłańska dbała o autonomię rodziny rzymskiej i o ewentualne możliwe komplikacje prawne, stąd skupiali się na rozważaniach wokół popełnionego czynu („So wäre die Berücksichtigung des rechtswidrigen Befehls abgeschnitten worde, weil man diesem keinen entsprechenden äußerer Erfolg beilegte” [*ibidem*, s. 277]). Dodatkowo zarówno *scientia*, jak i *iussum domini* zyskają na znaczeniu dopiero z czasem, w szczególności w *lex Aquilia*. Zob. H.-P. Benöhr, *op. cit.*, s. 279–280.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 276.

<sup>31</sup> *Ibidem*.

<sup>32</sup> Krytyka co do *furtum* u innych autorów opiera się na D. 9.4.2 i C.I. 3.41.5, gdzie *iussum domini* miało stanowić przesłankę uwalniającą niewolnika od odpowiedzialności, z czym A. Watson się nie zgodził. W D. 9.4.2. Celsus zasadniczo nie czynił różnicy między *dominus iubens* a *dominus sciens* i jego odpowiedzialnością na podstawie Ustawy XII Tablic lub *lex Aquilia*. Prowadzi to do wniosku, że chodzi tu o autorską innowację Celsu-

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

responsów spotykany u Alfenusa, jak tendencja do multiplikowania różnych wariacji wyjściowego stanu faktycznego. Potwierdza to merytoryczna zawartość fragmentu – punktem wyjścia Alfenus uczynił przypadek piractwa, co umożliwiło mu rozróżnienie dwóch typów deliktów<sup>33</sup>: takie, w których *vis a maleficio non abest*, a także ciężkie i jawne naruszenia porządku publicznego, w odniesieniu do których niewolnik, pomimo działania na rozkaz, nie uniknie konsekwencji<sup>34</sup>. Tym przypadkom Alfenus przeciwstawił sytuacje, w których niewolnik bronił faktycznego lub pozornego stanowiska prawnego właściciela, przekraczając jednak dozwolone granice samopomocy. Z tak dokonanego przeciwstawienia otrzymano ocenę posłuszeństwa rozkazowi, co z kolei umożliwiło podsumowanie w formie ogólnej zasady, zgodnie z którą niezależnie od istnienia *iussum* niewolnik będzie uznany za winnego<sup>35</sup>.

Warto też przytoczyć stanowisko Andreasa Wacke, który nawiązał do D. 44.7.20 dwukrotnie – w swojej monografii na temat *actio rerum amotarum*<sup>36</sup> oraz w artykule poświęconym godności ludzkiej niewolników<sup>37</sup>. W centrum jego zainteresowania znajdował się fragment D. 25.2.21.1, w tym pogląd Pediusa: *quamvis servus in facinoribus domino dicto audiens esse non debeat*, uznany przez autora początkowo za umoralniająco-pouczającą późniejszą głose, podobnie jak – w jego ocenie – miało to miejsce w D. 44.7.20<sup>38</sup>. W kolejnej publikacji Wacke zrewidował swój pogląd i zaakceptował cytowane wcześniej stanowisko Pediusa w odniesieniu do niewolników (w konsekwencji dokonał rehabilitacji autentyczności D. 44.7.20)<sup>39</sup>.

#### ANALIZA KONTEKSTOWA D. 44.7.20

Czy jest możliwe przypisanie Alfenusowi poglądu, że niewolnicy powinni oceniać rozkazy swoich właścicieli według kryterium zgodności z prawem? Jeśli tak, to o czym w istocie mówił jurysta i jakie było jego stanowisko w kwestii granic posłuszeństwa niewolnika?

Zgodnie z brzmieniem tekstu zasadą ogólną było, że niewolnik nie jest zobowiązany do absolutnego posłuszeństwa wobec rozkazów pana, w przeciwnym razie będzie podlegał karze. Tego rodzaju konsekwencje spadną na niego, jeśli zabije kogoś<sup>40</sup> lub wyrządzi szkodę

---

sa, a nie o ogólnie uznawaną zasadę. Zob. A. Watson, *The Law of Persons in the Later Roman Republic*, Oxford 1967, s. 174–176.

<sup>33</sup> Tego rodzaju rozróżnienie należało do typowego stylu *responsum* Alfenusa. Zob. H.-J. Roth, *op. cit.*, s. 61–64.

<sup>34</sup> Na przykład *furtum*, bezprawne zabójstwo i piractwo. Zob. *ibidem*, s. 117.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 118.

<sup>36</sup> A. Wacke, *Actio rerum amotarum*, Köln–Graz 1963.

<sup>37</sup> Idem, *Die Menschenwürde von Sklaven im Spiegel des Umgehungsgeschäfts nach Sextus Pedius. Si alii rei homo accedat und D. 21,1,44pr.*, [w:] *Iurisprudentia universalis. Festschrift für Theo Mayer-Maly zum 70. Geburtstag*, hrsg. v. M.J. Schermaier, J.M. Reiner, L.C. Winkel, Köln–Weimar–Wien 2002, s. 811–836.

<sup>38</sup> Idem, *Actio rerum...*, s. 37 przypis 27.

<sup>39</sup> Jak pisał: „Beim rechtswidrigen Befehl sind die Grenzen seiner Gehörsampfligkeit erreicht; der Sklave macht sich gegebenenfalls strafbar und kann deswegen (zuweilen noch nach seiner Freilassung) zur Verantwortung gezogen werden (D. 44.7.20). Auch Sklaven unterstehen danach dem Gebot, sich rechtmäßig zu verhalten” (idem, *Die Menschenwürde...*, s. 834).

<sup>40</sup> *Homo* – niektórzy autorzy uważają, że chodzi w tym przypadku o niewolnika. Zob. m.in. P. Del Prete, *op. cit.*, s. 126–127; L. De Sarlo, *op. cit.*, s. 115; A. Tarwacka, *Roman and Pirates: Legal Perspective*, Warszawa 2009, s. 104–105. Zdaniem A. Tarwackiej *piraticam facere* należy uznać za interpolację, po wykreśleniu której powrócimy do oryginalnego kontekstu odpowiedzialności akwiliańskiej. Por. także uwagi H.-J. Rotha (*op. cit.*, s. 62 przypis 145) na temat tego rodzaju kombinacji rzeczownikowo-czasownikowych charakteryzujących styl Alfenusa. *Vocabularium Iurisprudentiae Romanae* (vol. 3.1, Berolini 1933, szp. 254.12-13) nie podaje tutaj żadnego

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

osobie trzeciej. Również gdyby trudnił się piractwem z uwagi na *iussum domini*, po wyzwoleniu sam zostanie za to pozwany do sądu. Podobnie jeśli przemocą uczynił coś w złym zamiarze<sup>41</sup>. Jednak już nie wtedy, gdyby podjął się wykonania poleceń właściciela, które w swojej treści nie nakazywały popełnienia przestępstwa (np. udział w sporze, prawdopodobnie jako ochrona i w wynikłej z tego napiętej sytuacji), przy wykonaniu którego doszłoby jednak do naruszenia prawa (bójka lub zatrzymanie czegoś siłą z uwagi na prawo retencji), chyba że niewolnik działałby w złym zamiarze<sup>42</sup>.

Spróbujmy osadzić D. 44.7.20 w pierwotnym kontekście alfenusowego tytułu *ad legem Aquiliam*<sup>43</sup>. Chodzi tutaj o uchwalony w III w. p.n.e. plebiscyt, zawierający nowe uregulowania w temacie bezprawnego wyrządzenia szkody na cudzym majątku<sup>44</sup>. Składał się on z trzech rozdziałów: bezprawne zabicie cudzego niewolnika lub zwierzęcia (I), bezprawne zwolnienie dłużnika przez *adstipulator* (II), bezprawne wyrządzenie szkody<sup>45</sup> na cudzym majątku (III). Zwierzchnik sprawy odpowiadał na podstawie tej ustawy za szkody spowodowane przez podległe mu osoby na zasadach odpowiedzialności noksalnej.

Zgodnie z zestawionymi przez Otto Lenela fragmentami w analizowanym tytule Alfenus rozważał różne przypadki zniszczenia lub uszkodzenia cudzej rzeczy, zazwyczaj niewolnika<sup>46</sup>. W ostatnim fragmencie (D. 44.7.20) niewolnik wystąpił również jako sprawca, który działa na polecenie właściciela. Do tego momentu mowa jest o możliwości udzielenia *actio ex*

---

rozstrzygającego stanowiska. Oczywiście nie pozostawia wątpliwości fakt, że takie znaczenie tego czasownika występuje w źródłach prawa z dużą częstotliwością (zob. W. Litewski, s.v. 2, [w:] *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998, s. 111). Jednak ogólnie *homo* oznacza istotę ludzką, niezależnie od płci i pozycji prawnej, co jasno wskazuje, dlaczego jego użycie na określenie niewolnika stoi w kontrapozycji do bytów nieożywionych (*res*). Por. Varr. *ll.* V.80 (niewolnik jako *animales terrestres*), IX. 93, 113 (ogólne znaczenie), X. 4, 6, 28-29; s.v. *l.b.*, [w:] *Oxford Latin Dictionary*, ed. P.G.W. Glare, Oxford 2010, s. 800.

<sup>41</sup> *Maleficium* – termin ten w znaczeniu prawniczym oznaczał *male facientis actio, delictum, peccatum, flagitium* i w takim znaczeniu występuje w D. 44.7.20. Zob. Ch.O. Brink, s.v. *maleficium I.a.*, [w:] *Thesaurus Linguae Latinae*, Bd. 8, Lipsiae 1936–1946, szp. 174175.27. Choć według *Vocabularium Iurisprudentiae Romanae* (vol. 3.2, Berolini 1933, szp. 1732.35) u późnorepublikańskich prawników termin ten występuje dopiero u La-beona. Zob. także (z powołaniem na D. 44.7.20) H. Heumann, E. Seckel, *Handlexicon zu den Quellen des römischen Rechts*, Jena 1926, s. 328. W. Litewski (s.v. 1, [w:] *Słownik encyklopedyczny...*, s. 167) podkreśla prywatnoprawne znaczenie tego rzeczownika („przestępstwo, zwłaszcza prawa prywatnego”).

<sup>42</sup> *Ab his rebus facinus abesset* – według *Thesaurus Linguae Latinae* słowo to pochodzi od *a faciendo malum* (odmiennie w s.v., [w:] *Oxford Latin Dictionary*, s. 667; w *Der neue Georges. Ausführliches Handwörterbuch Lateinisch-Deutsch* [Bd. 1, Hannover–Leipzig 2013, szp. 2051] wskazuje się na ogólne znaczenie w rozumieniu „każde działanie” i dopiero później na węższe, służące dobitnemu określeniu działania sprzecznego z prawem) i występowało w różnych kontekstach: *actione voluntaria* i *malis, quae non homine auctore existunt*, przy czym to pierwsze jest częściej poświadczane w tekstach prawniczych (K. Wulff, s.v. *facinus*, [w:] *Thesaurus Linguae Latinae*, vol. 6.1, Lipsiae 1912–1926, szp. 77–82). Rzeczownik *facinus* występował przede wszystkim u jurystów klasycznych (*Vocabularium Iurisprudentiae Romanae*, vol. 2, Berolini 1933, szp. 738.36-37; por. H. Heumann, E. Seckel, *op. cit.*, s. 204). W. Litewski (*Słownik encyklopedyczny...*, s. 95) odsyła do terminu *crimen*, czyli „przestępstwo”. Zob. J. Sondel, s.v. 2, [w:] *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2001, s. 369.

<sup>43</sup> Por. przypis 17.

<sup>44</sup> W. Litewski, s.v. *damnum iniuria datum*, [w:] *Słownik encyklopedyczny...*, s. 67; M. Kaser, *Das römische Privatrecht*, Bd. 1, München 1971, s. 619 i n.; J. Kamiński, s.v. *lex Aquilia*, [w:] *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, red. W. Wołodkiewicz, Warszawa 1986, s. 91; R. Westbrook, *The Coherence of the lex Aquilia*, “RIDA” 1995, vol. 42, s. 447.

<sup>45</sup> *Urere, frangere, rumpere*.

<sup>46</sup> D. 9.2.52pr., 2-4; D. 10.3.26. Niejasne pozostaje sformułowanie *quidam*. Z kontekstu wydaje się, że chodzi o status niewolnika. Termin *homo* w D. 4.7.20 zostanie przeanalizowany w dalszej części.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

*legis Aquiliae*, która w pewnych przypadkach zależała od zawinienia sprawcy<sup>47</sup>, w innych zaś od wady tkwiącej w samej rzeczy (zwierzęciu)<sup>48</sup>, która wyrządziła szkodę. W wywodzie Alfenusa wina przeplata się z przypadkiem (*casus*), który stanowił przesłankę egzoneracyjną<sup>49</sup>. W tle pozostawała odpowiedzialność deliktowa *dominus* wraz z dorozumianym (nie ma żadnej wzmianki na ten temat) złagodzeniem w postaci *noxae datio*<sup>50</sup>. I tak dochodzimy do przypadku, w którym wina sprawcy została postawiona pod znakiem zapytania z uwagi na *iussum* jego zwierzchnika.

Odmienne niż w poprzednich ustępach Alfenus zaczął od przytoczenia zasady ogólnej: *Servus non in omnibus rebus sine poena domino dicto audiens esse solet...*<sup>51</sup>. Następnie podał przykłady sytuacji, w których ślepe posłuszeństwo byłoby niepożądane:

- a) przypadek 1: *si dominus hominem occidere servum iussisset*. Użycie czasownika *homo* spowodowało, że sens tego fragmentu jest niejasny. H.-P. Benhöhr zakłada, że chodzi tu o odróżnienie dwóch punktów odniesienia do tej samej kwestii, a mianowicie konfliktu dwóch wymagających ochrony dóbr: życia ludzkiego i władzy zwierzchnika. Naruszenie wartości spowoduje dla niewolnika konsekwencje prawne, natomiast przy drobnych naruszeniach odpowiedzialność obciąża *dominus*<sup>52</sup>. W swoim podejściu Benhöhr dołącza do autorów, którzy *hominem occidere* odczytują jako umyślne zabójstwo osoby wolnej (morderstwo)<sup>53</sup>. Takie założenie opiera się jednak na przestępstwie, które wymienione zostało w kolejnym zdaniu, a nie na logicznej konstrukcji tego, które jest tu analizowane. Zaproponowane przez Benhöra wartościowanie dóbr mogłoby zostać uznane za trafne, jeśli wymienione w tym zdaniu *furtum* zostałyby uznane za późniejszy wtręt w oryginalną treść, na co jednak nie ma żadnych jednoznacznych dowodów. Jako *iussum*, nowy element w stanie faktycznym omawianym w D. 44.7.20, należałoby tu rozumieć bezpośredni, niebudzący wątpliwości nakaz popełnienia czynu zabronionego. *Dominus* rozkazał swojemu niewolnikowi zabicie człowieka (najprawdopodobniej niewolnika<sup>54</sup>). Jest oczywiste, że odbiorca rozkazu nie mógł mieć żadnych wątpliwości co do prawnej kwalifikacji takiego działania. Nie-

<sup>47</sup> I tak: *ex plagis mortuus esset, medici inscientia, domini negligentia* (D. 9.2.52pr.); *culpam enim penes eum ... tabernarii culpa factum videri* (D. 9.2.52.1); *quod neque mulae neque homines in causa essent* (D. 9.2.52.2).

<sup>48</sup> *Vitium bovis* (D. 9.2.52.3). Co do odpowiedzialności za zwierzęta w prawie rzymskim zob. M.F. Cursi, *Modelle objektiver Haftung im Deliktsrecht: Das schwerwiegende Erbe des römischen Rechts*, „ZSS“ 2015, Bd. 132(1), s. 132.

<sup>49</sup> *Quaerebatur, an ... agere potest. Respondi non posse, cum casu magis quam culpa videretur factum* (D. 9.2.52.4); *Respondi, si quid culpa illius magis quam casu...* (D. 10.3.26).

<sup>50</sup> Całkiem prawdopodobne w D. 9.2.52.2 (właściciel mułów) i *h.l.* 4 (właściciel wołów).

<sup>51</sup> Zasada ta jest poświadczona dla prawa klasycznego, co wynika chociażby z przekazu Kwintyliana – *Declamationes minores* 380.2. Zob. także: T. Wycisk, *Quidquid in foro fieri potest – Studien zum römischen Recht bei Quintilian*, Berlin 2008, s. 59.

<sup>52</sup> H.-P. Benhöhr, *op. cit.*, s. 76 i n.

<sup>53</sup> P. Del Prete, *op. cit.*, s. 124; C. Giofredi, *I principi del diritto penale romano*, Torino 1970, s. 122 (przy czym osobistą odpowiedzialność niewolników ogranicza on do prawa publicznego); C. Ferrini, *op. cit.*, s. 90 (podobnie jak Giofredi); K.-H. Ziegler, *Pirata communis hostis omnium*, [w:] *De iustitia et iure. Festgabe für Ulrich von Lübtov zum 80. Geburtstag*, hrsg. v. M. Harde, G. Thielmann, Berlin 1980, s. 99 przypis 37; H.-P. Benhöhr, *op. cit.*, s. 276; K. Bradley, *Slavery and Society at Rome*, Cambridge 1994, s. 122 i przypis 1.

<sup>54</sup> Zob. przypis 42 oraz D. 47.2.1-2.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

zależnie od *status personae* ofiary chodziło tutaj o czyn zabroniony przez prawo, czy to publiczne (*lex Cornelia de sicariis*<sup>55</sup>), czy to prywatne (*lex Aquilia*<sup>56</sup>),

- b) przypadek 2: *si dominus furtum alicui facere servum iussisset*. Obok zabójstwa *homo* jako niepożądany przedmiot *iussum domini* wymieniona została kradzież. W przypadku jej popełnienia powstaje pytanie o *animus furandi*. Czy można byłoby przypisać go obu osobom: sprawcy i *iubens*? Alfenus nie miał wątpliwości, że niewolnik może w tym przypadku zostać uznany za złodzieja. Na temat właściciela jurysta milczy. Podobnie na temat skutków, jakie mogły wynikać z wyżej wymienionych przypadków dla *servus audiens*,
- c) przypadek 3: *domini iussu servus piraticam fecisset*... Poczynione wyżej rozważania posłużyły Alfenusowi jako przejście do innego stanu faktycznego (od *quare*), który może zostać rozstrzygnięty dzięki zastosowaniu wymienionej na początku reguły. Przeciwno komu będzie można skierować skargę (jaką?) w przypadku, gdy wyzwoleniec trudnił się w niewoli piractwem *iussu domini*?<sup>57</sup> Ten fragment jest niejasny. Otóż piractwo da się pogodzić z wcześniejszym tokiem wyводу jedynie wtedy, gdy *hominem occidere* potraktowalibyśmy jako zabójstwo osoby wolnej<sup>58</sup>. W takim przypadku można byłoby wysnuć następujący wniosek – w sprawach karnych niewolnik byłby osobiście pociągnięty do odpowiedzialności. Jednak takie rozumienie stoi w sprzeczności z drugą częścią zdania, ponieważ skutki prawne obciążłyby go dopiero po jego wyzwoleniu. Według stanu wiedzy na temat późnorepublikańskiego rzymskiego prawa karnego *status libertatis* sprawcy nie odgrywał żadnej roli, jeśli chodzi o możliwość zostania oskarżonym<sup>59</sup>. Oczywiście można byłoby próbować wyjaśnić tę niekonsekwencję prawdopodobnym skróceniem pierwotnego tekstu<sup>60</sup>, ale też można zaproponować inne wyjaśnienie, opierające się na tym, że w rozważanym przypadku chodziło właśnie o kwestię odpowiedzialności wyzwolenca, który jako niewolnik *iussu domini* trudnił się piractwem. Zatem przekazana przez epitomatora odpowiedź jurysty nie dotyczyłaby wcale zanegowania karnej odpowiedzialności niewolnika, lecz zawierałaby precyzyjny opis skutków prawnych przestępstwa popełnionego jeszcze

<sup>55</sup> J.D. Harke, *Die Rechtspositionen am Sklaven. Ansprüche aus Delikten am Sklaven*, [w:] *Corpus der römischen Rechtsquellen zur antiken Sklaverei*, hrsg. v. T.J. Chiusi, J. Filip-Froeschl, J.M. Reiner, Bd. 3.2, Stuttgart 2013, s. 20.

<sup>56</sup> Por. np. G. 3.210; D. 7.1.15.3; D.9.2.2pr.; D. 9.2.19.

<sup>57</sup> Na temat odpowiedzialności za czyny związane z piractwem por. A. Tarwacka, *op. cit.*, s. 101–137 (prawo publiczne) i 138–162 (prawo prywatne).

<sup>58</sup> Tak też m.in. H.-P. Benöhr, *op. cit.*, s. 276.

<sup>59</sup> A. Pernice, *Marcus Antistius Labeo. Römisches Privatrecht im ersten Jahrhundert der Kaiserzeit*, Bd. 1, Halle 1873, s. 118; M. Kaser, *Zur Kriminalgerichtbarkeit gegen Sklaven*, „SDHI“ 1940, Heft 6, s. 357–358; C. Gíofredi, *op. cit.*, s. 122; C. Ferrini, *op. cit.*, s. 90; O.F. Robinson, *Penal Practice and Penal Policy in Ancient Rome*, New York 2007, s. 3 i n.; W. Litewski, *Rzymski proces karny*, Kraków 2003, s. 83; A. Tarwacka, *op. cit.*, s. 105. Z uwagi na wagę przestępstwa niewolnik będzie podlegał jurysdykcji *tresviri capitales*. Zob. W. Kunkel, *Untersuchungen zur Entwicklung des römischen Kriminalverfahrens in vorsullanischer Zeit*, München 1962, s. 91–92 i przypis 337; K. Amielańczyk, *Crimina legitima w rzymskim prawie publicznym*, Lublin 2013, s. 40.

<sup>60</sup> Porównanie z pozostałymi fragmentami tego tytułu ze zrekonstruowanym przez H.-J. Rotha schematem *responsum* Alfenusa skłaniałoby do oczekiwania na postawienie problemu. Roth porównuje D. 44.7.20 z D. 33.8.16, w którym można zauważyć dokładnie taką samą konstrukcję: *respondi-quare*. Por. H.-J. Roth, *op. cit.*, s. 116–117 i przypis 64.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

w stanie niewoli<sup>61</sup>. Wydaje się, że można byłoby przyjąć to za prawdopodobną hipotezę umożliwiającą powiązanie fragmentu D. 44.7.20 w zachowanym brzmieniu z jego pierwotnym kontekstem<sup>62</sup>. Jakkolwiek ani sama skarga, ani rodzaj postępowania przeciwko wyzwolencowi nie zostały *explicite* wymienione, to pozostając w oryginalnej tematyce, można założyć, że chodziło właśnie o *actio legis Aquiliae* z powodu szkód majątkowych<sup>63</sup>, które wyrządził niewolnik-pirat<sup>64</sup>. W takim powiązaniu pytanie o ewentualną odpowiedzialność prywatnoprawną wyzwolenca byłoby jak najbardziej zrozumiałe<sup>65</sup>,

- d) przypadek 4: *Et quodcumque vi fecisset*. Po piractwie omówione zostały przypadki popełnienia przez niewolnika innego czynu zabronionego z użyciem przemocy. Również tutaj miało miejsce działanie na rozkaz, przy czym rozpatrywano dwa warianty. W pierwszym *vis* została określona jako przestępstwo<sup>66</sup>, co skutkowało zagrożeniem karą dla sprawcy<sup>67</sup>. Grożącą mu sankcją określono jako *poena*<sup>68</sup>, odmiennie niż w po-

<sup>61</sup> Dyscyplina w dyskusji nad analizowanym problemem, którą można zauważyć w *responsa* Alfenusa, skłania niekiedy uczonych do nadinterpretacji tekstu i próby jego „rekonstrukcji” w oparciu o rzekomo brakujące zagadnienia. Znakomitym przykładem może być tu D. 11.3.16 odnoszący się do *servi corruptio*, w którym pytanie zawęża się jedynie do odpowiedzialności prostytutki, a nie niewolnika, który został wyzwolony po tym, jak wydał pieniądze swego pana na opłacenie wizyty u wyżej wskazanej kobiety. W odniesieniu do innego responsu tego jurysty por. A.R. Jurewicz, *Kannte Alfenus Varus die actio quod iussu wirklich nicht? Glossa ad Alfeni lib. 2. digestorum D. 15.3.16*, [w:] *Scritti per Alessandro Corbino*, ed. I. Piro, vol. 4, Roma 2016, *passim*, w szczególności s. 46–47.

<sup>62</sup> Również P. Del Prete (*op. cit.*, s. 121–122) i H.-J. Roth (*op. cit.*, s. 117 i przypis 65) uważają, że kontekst wskazuje, iż chodzi tu o odpowiedzialność prywatnoprawną. Dokładnie tak samo odczytywali jego znaczenie kompilatorzy justyniańscy.

<sup>63</sup> *Iudicium dare* oznacza m.in. „udzielić skargi”, względnie udzielić *iudicium* w celu ustanowienia zobowiązania sądowego. Zob. H. Heumann, E. Seckel, *op. cit.*, s. 294; *Oxford Latin Dictionary*, s. 978; J. Sondel, *op. cit.*, s. 535.

<sup>64</sup> Według P. Del Prete (*op. cit.*, s. 128) „La natura del reato é tale da lasciare nei singoli casi concreti autonomia all’azione criminosa e quindi alla volontà che determina al reato. Il dominus dá un ordine generico, lo schiavo che l’ esegue puó inferire con la massima crudeltá indipendentemente dall’ordine, sulle vittime nell’atroce rapina”. Stanowisko to nie przekonuje mnie w pełni, w szczególności ów *ordine generico* nie powinien mieć znaczenia w przedstawionym stanie faktycznym, ponieważ nawet najabrdziej ogólnie sformułowane *iussum* nadal będzie mówiło o czynie niezgodnym z prawem. Nie chodziło zatem o to, jak zachowywał się niewolnik jako pirat, lecz że wykonał tego rodzaju polecenie. Słusznie jednak zauważa Del Prete, że chodzi tu o cały łańcuch pojedynczych przestępstw, wśród których jak najbardziej mieściłoby się wyrządzenie szkody majątkowej. Co do stanów faktycznych, które zgodnie z prawem rzymskim były typowe dla piractwa, por. K.-H. Ziegler, *op. cit.*, IV; A. Tarwacka, *op. cit.*, s. 21–25. Tego rodzaju zbieg przestępstw czy konkurencja skarg zarówno między *actiones civiles*, jak i *penales* znana była również prawu rzymskiemu (por. w odniesieniu do *actio legis Aquiliae* np. D. 47.1.2, D. 47.8.1, D. 47.10.7.1). W naszym przypadku mamy do czynienia ze zbiegiem przestępstw, ponieważ niewolnik popełnił zarówno *crimen*, jak i *delictum (privatum)*. Alfenus zajmował się jednak wyłącznie aspektem prywatnoprawnym (jakkolwiek nie można wykluczyć, że rozważania natury publicznoprawnej nie zostały zachowane w *epitomae*, wydaje mi się jednak, że jurysta konsekwentnie skupiał się na rozważanym w tym tytule zakresie). Por. G.F. Falchi, *Diritto penale romano*, vol. 1: *Dottrine generali*, Treviso 1930, s. 176–785; M. Jońca, *Zmartwychwstanie Chrystusa, „edykt nazareński” i znieważenie grobu w prawie rzymskim*, [w:] *Ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego w prawie rzymskim*, red. K. Amiełańczyk, A. Dębiński, D. Słapek, Lublin 2010, s. 96–100. Poza *lex Aquilia* Rzymianie wypracowali też pretorskie środki ochrony, w naszym kontekście przede wszystkim *edictum de incendio, ruina, naufragio rate nave expugnata*. Zob. D. 47.9.1-3; O. Lenel, *Das Edictum Perpetuum. Ein Versuch zu seiner Wiederherstellung*, Leipzig 1927, §§ 187–189 – A. Tarwacka (*op. cit.*, s. 159) datuje jego wydanie na połowę I w. p.n.e.

<sup>65</sup> Niewolnicy na równi z wolnymi posiadali zdolność deliktową, a po wyzwoleniu zyskiwali również zdolność procesową. Zob. A. Pernice, *op. cit.*, s. 118; Th. Mommsen, *Römisches Strafrecht*, Göttingen 1999, s. 80.

<sup>66</sup> Na temat możliwego znaczenia rzeczownika *maleficium* por. przypis 43.

<sup>67</sup> Zaimek *eum* sugeruje, że chodzi tu o omawianego w poprzednim zdaniu niewolnika/wyzwolenca.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

zostałych *responsa* ujętych w tym samym tytule<sup>69</sup>. Jednak termin ten często występuje w źródłach prawnych w związku z *lex Aquilia* na określenie wynikających z niej sankcji, co służyło podkreśleniu penalnego charakteru skargi<sup>70</sup>. Drugi wariant opisuje bójkę *casu magis quam culpa videretur factum*<sup>71</sup>. Niewolnik (niezmiennie na podstawie *iussum*) bronił faktycznej lub prawnej pozycji swojego pana i w związku z tym doszło do użycia przez niego siły<sup>72</sup>. Skutkiem tego poszkodowany nie uzyska jednak możliwości wytoczenia przeciwko niemu powództwa, gdyby doszło do jego wyzwolenia. Jak widać, przeprowadzone tu rozważania potwierdzają to, co ustalono wcześniej. Alfenus uważał, że *iussum*, którego treść zawierałoby polecenie bezprawnego użycia siły, nie uzasadniało założenia, że niewolnik działał z wyłączeniem własnej woli. W konsekwencji, pozostając w zakresie regulacji wynikających z *lex Aquilia*, można byłoby wysnuć następujące wnioski:

- *iussum domini* nie miało żadnego znaczenia dla niewolnika, który spowodował szkodę w wyniku własnego działania, w takim znaczeniu, że nie wykluczało elementu woli u *agens*, tym samym w przypadku popełnienia czynu zabronionego ściganego na gruncie prawa karnego mógł sam zostać pociągnięty do odpowiedzialności jako sprawca,
- jeśli niewolnik, sprawca szkody, zostałby następnie wyzwolony, mógł również zostać pozwany na podstawie skargi prywatnej penalnej,
- jeśli natomiast sprawca szkody pozostawał w stanie niewoli, poszkodowany nie mógł skorzystać z bezpośredniej skargi prywatnej przeciwko niemu, niewątpliwie mógł jednak skierować roszczenie przeciwko zwierzchnikowi również *ex lege Aquilia* (konstatacja ta wynika z D. 9.2.52.2, nie przesądzając w tym miejscu o noksalnym charakterze skargi).

Jeśli zgodzić się z zaproponowaną tu lekturą D. 44.7.20, to w istocie wnioszek końcowy byłby banalny, Alfenus nie wyszedł bowiem poza obowiązujące ramy zasad odpowie-

<sup>68</sup> *Poena* mogła oznaczać zarówno sankcję prywatnoprawną (w tym penalne kary deliktowe i umowne), jak i publicznoprawną, grzywnę, która jednak zawierała w sobie element odszkodowawczy. Por. *Vocabularium Iurisprudentiae Romanae* (Berolini 1914–1985, szp. 860.9-10) jako sankcja w każdym *delictum*. Por. też (ze wskazaniem na D. 44.7.20) H. Heumann, E. Seckel, *op. cit.*, s. 435; W. Litewski, s.v., [w:] *Słownik encyklopedyczny...*, s. 200; J. Sondel, *op. cit.*, s.v. w szczególności 1–3, s. 757; sformułowanie *poenas alc. pendere* w znaczeniu „in einer Strafe verfallen sein” [w:] *Der neue Georges...*, Bd. 2, szp. 3710.

<sup>69</sup> D. 9.2.52pr. – *recte de iniuria occiso eo agitur*; D. 9.2.52.1 – *tabernari culpa factum videri*; D. 9.2.52.2 – *nullam esse actionem ... lege Aquilia agi posse ... cum hominibus actionem nullam esse, cum domino mularum esse ... neque cum hominibus esse actionem ... cum domino posteriorum mularum agi non posse*; D. 9.2.52.3 – *non debere prestari*; D. 9.2.52.4 – *an dominus servuli lege Aquilia cum eo, cuius impulsu ceciderat, agere potest*; D. 10.3.26 – *per arbitrum communi dividundo posse recipere*; D. 44.7.20 – *iudicium in eum post libertatem reddi oportet ... de ea re in liberum iudicium dare*.

<sup>70</sup> D. 9.2.11.2 – *nam ex lege Aquilia quod alius praestitit, alium non relevat, cum sit poena*.

<sup>71</sup> Widać tu pewne podobieństwo do sytuacji przedstawionej w D. 9.2.52.1, gdzie również doszło do sporu, a w konsekwencji – do bójki. H.-J. Roth (*op. cit.*, s. 117–118) uważa, że chodzi tu o przekroczenie granic obrony koniecznej, jednak ze skutkiem jedynie przy szczególnie ciężkich przestępstwach. W. Mossakowski (*Rixa, czyżby starorzemie chuligaństwo?*, [w:] *Ochrona bezpieczeństwa i porządku...*, passim, w szczególności s. 208–209) w swojej analizie tematu *rix*a jako ciężkiego przestępstwa scharakteryzował ją jako działanie chuligańskie, w którym m.in. jako przesłanka występował *dolus* (działanie umyślne). Jednak u Alfenuśa omawiane w tytule *de lege Aquilia* przypadki mówią raczej o bójce wynikającej z napięcia, kłótni. Nie oznacza to jednak, że Alfenus uznaje to za przypadek zwykły, niepowodujący w osobie inicjatora bójki żadnych konsekwencji prawnych, ponieważ jurysta dopuszcza przeciwko niemu *actio legis Aquiliae*.

<sup>72</sup> Por. D. 9.2.52.1.

działności właścicieli za czyny niedozwolone (w tym przypadku *damnum iniuria datum*) popełnione przez własnych niewolników.

### ODPOWIEDZIALNOŚĆ *IUBENS*?

Właściwie Alfenus całkowicie pomija kwestię odpowiedzialności właściciela w D. 44.7.20. Zabieg ten jest usprawiedliwiony z punktu widzenia analizowanego problemu, ale niewątpliwie jest ciekawy z uwagi na możliwe odstępstwa w zakresie odpowiedzialności *ex lege Aquilia*. Należałoby rozważyć tu dwa aspekty: odpowiedzialność za działanie niewolnika (noksalną) oraz odpowiedzialność bezpośrednią. Kwestia dopuszczalności skargi noksalnej w D. 44.7.20 przeciwko *iubens* jest otwarta. Z punktu widzenia prawa klasycznego mowa tu przede wszystkim o możliwości uwolnienia się od odpowiedzialności dzięki *noxae deditio*.

Ani w D. 44.7.20, ani w innych fragmentach Alfenusa z tytułu *ad legem Aquiliam* nie ma najmniejszej wzmianki o *nox*a. Wydaje się jednak, że można pokusić się o kilka spostrzeżeń. Pozostając konsekwentnie na obszarze odpowiedzialności prywatnoprawnej, należy wyjść od tego, jakie konsekwencje groziłyby *dominus* w momencie, kiedy został pozwany na podstawie *lex Aquilia*. Oczywiście byłby zobowiązany do zapłaty odszkodowania ustalonego w oparciu o kryteria określone we wspomnianej ustawie. Z uwagi na szczególny charakter odpowiedzialności, tj. za działania innych osób, *nox*a miałaby dawać mu możliwość (*facultas*) uwolnienia się od niej poprzez wydanie sprawcy. Niektórzy badacze nie wykluczają zatem skargi noksalnej również w przypadku szkody powstałej w wyniku działania na rozkaz<sup>73</sup>, inni natomiast uważają ją w tej sytuacji za pozbawioną sensu, ponieważ faktycznym sprawcą byłby tutaj sam zwierzchnik<sup>74</sup>. Odpowiedzialność noksalna wynikała z przyjęcia zasady, że w pewnych sytuacjach ktoś może zostać pociągnięty do odpowiedzialności za cudze czyny na zasadach obiektywnych. Maria Floriana Cursi określa to jako *Logik der Macht*<sup>75</sup>. Obowiązywała przy tym zasada *nox*a *caput sequitur*, w związku z którą *dominus* odpowiadał do czasu, dopóki niewolnik nie wyszedł spod jego władzy<sup>76</sup>.

Wspomniano już, że w prawie klasycznym *nox*a postrzegana była jako możliwość złagodzenia odpowiedzialności w sytuacji, gdy zwierzchnik został pozwany z tytułu deliktu popełnionego przez osobę pod jego władzą. Instytucja ta działała zatem na korzyść pozwanego, a nie powoda (poszkodowanego). Takie rozumienie prawdopodobnie sięgało czasów Masuriusa Sabinusa<sup>77</sup>. Stoi ono jednak w sprzeczności z pierwotnym znaczeniem tej instytucji. Z jednej strony w dawnym prawie *nox*a pozostawała w ścisłym związku z prawem zemsty przysługującym

<sup>73</sup> A. Pernice (*op. cit.*, s. 18–120) pisze, że *dominus* odpowiadała jako podżegacz, a Alfenus chciał jedynie wykazać, że niewolnik również zostanie ukarany. Zob. Th. Mommsen, *op. cit.*, s. 77; z pewnym wahaniem H.-P. Benöhr, *op. cit.*, s. 280; B. Albanese, *op. cit.*, s. 126 przypis 95 bis; M. Marrone, *Sul concorso tra azione 'in solido' e azione nossale: a proposito di D. 9.4.4.3 (Paul. 3 ad ed.)*, „AUPA” 2003, vol. 48, s. 9.

<sup>74</sup> P. Del Prete, *op. cit.*, s. 197–198; C. Giofredi, *op. cit.*, s. 120–121; J.D. Harke, *Sklavenhaftung in Rom*, [w:] *Intelligente Agenten und das Recht*, hrsg. v. S. Gless, K. Seelmann, Bd. 9, Baden-Baden 2016, s. 97–98.

<sup>75</sup> Tab. VIII 2 i 6. Wynika ona ze sprawowanej nad innymi władzy. M.F. Cursi (*op. cit.*, s. 362–363, 366–367) uważa, że odpowiedzialność akwiliańska od początku zakładała również pewne subiektywne *Zurechnungskriterium*.

<sup>76</sup> Według A.J.B. Sirksa (*Noxa caput sequitur*, „Tijdschrift” 2013, vol. 81(1–2), s. 108) termin *nox*a służył do określenia sprawcy w osobie (*caput*) jego zwierzchnika.

<sup>77</sup> P. Gröschler, *Considerazioni sulla funzione della responsabilità nossale in diritto romano*, [w:] *Studi in onore di Antonio Metro*, ed. C. Russo Ruggeri, vol. 3, Milano 2010, s. 210.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

poszkodowanemu, a z drugiej – w toku ewolucji – spełniała też funkcję ochronną, pozwalając zwierzchnikowi sprawcy bezprawnego czynu ochronić pozostałych członków rodu przed wspomnianą zemstą. Jeszcze w Ustawie XII Tablic odpowiedzialność zwierzchnika polegała przede wszystkim na obowiązku wydania sprawcy poszkodowanemu, co mogło zostać złagodzzone akceptacją przez tego ostatniego pieniężnego zadośćuczynienia<sup>78</sup>. Co więcej, poszkodowany miał prawo domagania się wydania mu sprawcy<sup>79</sup>. Jakkolwiek w II w. p.n.e. pieniężna kompensacja stawała się już regułą przy odpowiedzialności deliktowej<sup>80</sup>, wydaje się zasadne, by dopuścić *actio noxalis* również w przypadkach analizowanych w D. 44.7.20, ponieważ w istocie taka możliwość byłaby korzystna dla poszkodowanego<sup>81</sup>.

Kolejne pytanie dotyczy tego, jak postrzegana byłaby w takiej sytuacji jego rola? W przypadku rozkazu odnoszącego się do popełnienia czynu zabronionego (*piractwo, furtum, hominem occidere*) w grę wchodziłyby – idąc śladem innych autorów – dwie możliwości: albo uznanie go za samodzielny sprawcę, albo uznanie go za współsprawcę wraz z własnym niewolnikiem<sup>82</sup>. Jednak mamy tu do czynienia z różnymi możliwymi reżimami odpowiedzialności (prywatno- i publicznoprawnym) oraz – co charakterystyczne dla prawa rzymskiego – z różnymi możliwymi przestępstwami, stąd próba ustalenia jakiejś zasady czy schematu dla okresu późnej republiki jest utrudniona i wymagałaby szerszej analizy, wykraczającej poza tematykę niniejszego artykułu<sup>83</sup>.

#### PODSUMOWANIE

Posłuszeństwo wobec pana oznaczało posiadanie przez niewolnika wewnętrznej woli, aby być posłusznym temu, kto zgodnie z ustalonym i powszechnie przestrzegany porządek miał nad nim władzę. Nie powodowało ono zatem wykluczenia aspektu wolicjonalnego; wydaje się wręcz, że był on warunkiem *sine qua non*. Dlatego *servus audiens* nie był postrze-

<sup>78</sup> *Ibidem*, s. 199–201.

<sup>79</sup> Oczywiście stało ono w kolizji do *dominica potestas* w przypadku sprawcy-niewolnika. Zob. M. Kaser, *Das Altrömische ius. Studien zur Rechtsvorstellung und Rechtsgeschichte der Römer*, Göttingen 1949, s. 226.

<sup>80</sup> J. Plešcia, *The Development of Agency in Roman Law*, „LABEO” 1984, vol. 30, s. 187.

<sup>81</sup> Uważam przy tym za interesującą propozycję H.-P. Benöhra (*op. cit.*, s. 279), że odmowa udzielenia *actio noxalis* (w jej klasycznym rozumieniu) w równym stopniu działała na niekorzyść poszkodowanego i właściciela. Chodzi tu mianowicie o kwestię ciężaru dowodu przy *actio directa ex lege Aquilia*, która wymagała zawinienia. Teoretycznie w przypadku *iussum* nie powinno to stanowić problemu, jednak zarówno wydanie *iussum*, jak i jego treść muszą zostać dowiedzione, co może okazać się bardzo trudne. Podobnie T. Gimenez-Candela (*Sobre la scientia domini y la accion de la ley Aquilia*, „IURA” 1980, vol. 31, s. 130–132), która uważa wykluczenie takiej możliwości za absurdalne. Odmienne, ale dopiero w prawie klasycznym – C. Giofredi, *op. cit.*, s. 120–122.

<sup>82</sup> Por. Th. Mommsen, *op. cit.*, s. 746–747; P. Del Prete, *op. cit.*, s. 199–202; W. Litewski, *Podstawowe wartości prawa rzymskiego*, Kraków 2001, s. 168–171. P. Ferretti (*Complicita e furto nel diritto romano*, Milano 2005, s. 308–309 i przypis 110) w tym konkretnym przypadku opowiada się jednak za przypisaniem sprawstwa niewolnikowi.

<sup>83</sup> W literaturze można spotkać stanowisko, że niewolnik nie ponosił odpowiedzialności za drobne przestępstwa popełnione na rozkaz pana (tj. delikty), natomiast ponosił ją za ciężkie przestępstwa. Zob. np. C. Ferrini, *Diritto penale romano...*, s. 89–90; K.-H. Ziegler, *op. cit.*, s. 99; J.D. Harke, *Sklavenhaftung...*, s. 97–98. Jednak na podstawie D. 44.7.20 trudno jest bezkrytycznie zaakceptować to stanowisko. Po pierwsze, poruszane są tylko określone problemy, i to zasadniczo w związku z odpowiedzialnością na podstawie *lex Aquilia*, w odniesieniu do wyzwolenca (czyn popełniony jeszcze w stanie niewoli). Po drugie, mówienie o zwolnieniu z odpowiedzialności deliktowej niewolnika nie znajduje jednoznacznego potwierdzenia w źródłach (zob. przekazaną przez Ulpiana dyskusję w D. 9.4.2), a dodatkowo trudno o reprezentatywny materiał dla analizowanego tu okresu.

gany przez Alfenusa jako ślepe narzędzie do wypełniania wszelkich poleceń pana. Jako istota ludzka niewolnik współdzielił ze swoim panem zdolność samodzielnego myślenia, nawet jeśli z powodu swojego *status* nie mógł z niej korzystać w pełnym zakresie<sup>84</sup>.

Wydaje się, że jedynym problemem, jaki w związku z odpowiedzialnością akwiliańską w kontekście *iussum domini* rozważał Alfenus, był ten, czy wyzwoleniec mógł zostać pociągnięty do odpowiedzialności za bezprawne działania zrealizowane wskutek posłuszeństwa woli pana. Jurysta odpowiada twierdząco zawsze tam, gdzie *iussum domini* zakładało czyn sprzeczny z normami prawa. Czy można tu upatrywać, jak chcieliby niektórzy autorzy<sup>85</sup>, uznania podmiotowości prawnej niewolnika, jego prawa do podejmowania decyzji? Wydaje się, że wniosek taki byłby zbyt daleko idący. Niewolnik nie był postrzegany jak każda inna rzecz będąca przedmiotem własności. Z oczywistych i czysto praktycznych względów dostrzegano fakt, że był istotą ludzką, bytem obdarzonym inteligencją i zdolnością samodzielnego myślenia, tak jak jego pan. Dzięki temu ten ostatni mógł osiągnąć z posiadania niewolnika dużo więcej korzyści niż tylko jego siłę roboczą w najbardziej dosłownym znaczeniu tego określenia<sup>86</sup>. Rzymianie dostrzegali też drugą stronę medalu, czyli niewolnika jako potencjalnego sprawcę przestępstwa. Fakt, że na poziomie publicznoprawnym ponosili oni taką samą odpowiedzialność jak wolni, a w prawie prywatnym podlegali tym samym zasadom, jak wolni *alieni iuris* wskazuje, że oczekiwano od nich samokontroli i rozwagi. Jak dobitnie stwierdził Th. Mommsen: „Der Befehl des Herrn an den Sklaven steht dem magistratischen nicht gleich, da auch der Sklave unter den Staatsgesetzen steht und der Herr ihn von denselben nicht entbinden kann”<sup>87</sup>.

#### BIBLIOGRAFIA

- Albanese B., *La nozione del furtum fino a Nerazio*, „AUPA” 1953, vol. 23.
- Amielańczyk K., *Crimina legitima w rzymskim prawie publicznym*, Lublin 2013.
- Benöhr H.-P., *Zur Haftung für Sklavendelikte*, „ZSS” 1980, Bd. 97(1), DOI: <https://doi.org/10.7767/zrgra.1980.97.1.273>.
- Bradley K., *Slavery and Society at Rome*, Cambridge 1994, DOI: <https://doi.org/10.1017/CBO9780511815386>.
- Bremer F.P., [w:] *Iurisprudentiae Antehadrianae*, hrsg. v. F.P. Bremer, Bd. 1, Lipsiae 1896.
- Brink Ch.O., *s.v. maleficium 1.a.*, [w:] *Thesaurus Linguae Latinae*, Bd. 8, Lipsiae 1936–1946.
- Cursi M.F., *Modelle objektiver Haftung im Deliktsrecht: Das schwerwegende Erbe des römischen Rechts*, „ZSS” 2015, Bd. 132(1), DOI: <https://doi.org/10.7767/zrgra-2015-0113>.
- De Sarlo L., *Alfeno Varo e suoi Digesta*, Milano 1940.
- Del Prete P., *La responsabilità dello schiavo nel diritto penale romano*, Roma 1972.
- Der neue Georges. Ausführliches Handwörterbuch Lateinisch-Deutsch*, Bd. 1–2, Hannover–Leipzig 2013.
- Falchi G.F., *Diritto penale romano*, vol. 1: *Dottrine generali*, Treviso 1930.
- Falchi G.L., *Ricerche sulla legittimazione passiva alle azioni nossali. Il possessore di buona fede servo*, Milano 1976.
- Ferretti P., *Complicità e furto nel diritto romano*, Milano 2005.
- Ferrini C., *Diritto penale romano. Esposizione storica e dottrinale*, Roma 1976.
- Gimenez-Candela T., *Sobre la scientia domini y la accion de la ley Aquilia*, „IURA” 1980, vol. 31.

<sup>84</sup> Por. K. Bradley, *op. cit.*, s. 122–123; A. Wacke, *Die Menschenwurde...*, s. 833–834.

<sup>85</sup> Por. np. L. De Sarlo, *op. cit.*, s. 218.

<sup>86</sup> Chodzi mi przede wszystkim o sytuacje obudowane systemem kontrolowanej odpowiedzialności w postaci tzw. skarg dodatkowych.

<sup>87</sup> Cyt. Th. Mommsen, *op. cit.*, s. 77–78.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

- Giofredi C., *I principi del diritto penale romano*, Torino 1970.
- Gröschler P., *Considerazioni sulla funzione della responsabilità nossale in diritto romano*, [w:] *Studi in onore di Antonio Metro*, ed. C. Russo Ruggeri, vol. 3, Milano 2010.
- Harke J.D., *Die Rechtspositionen am Sklaven. Anspruche aus Delikten am Sklaven*, [w:] *Corpus der römischen Rechtsquellen zur antiken Sklaverei*, hrsg. v. T.J. Chiusi, J. Filip-Froeschl, J.M. Reiner, Bd. 3.2, Stuttgart 2013.
- Harke J.D., *Sklavenhaftung in Rom*, [w:] *Intelligente Agenten und das Recht*, hrsg. v. S. Gless, K. Seelmann, Bd. 9, Baden-Baden 2016.
- Heumann H., Seckel E., *Handlexicon zu den Quellen des römischen Rechts*, Jena 1926.
- Index Interpolationum quae in Iustiniani Digestis inesse dicuntur*, hrsg. v. E. Levy, E. Rabel, Bd. 2, Weimar 1931.
- Jońca M., *Zmartwychwstanie Chrystusa, „edykt nazareński” i znieważenie grobu w prawie rzymskim*, [w:] *Ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego w prawie rzymskim*, red. K. Amielańczyk, A. Dębiński, D. Słapek, Lublin 2010.
- Jurewicz A.R., *Kannte Alfenus Varus die actio quod iussu wirklich nicht? Glossa ad Alfeni lib. 2. digestorum D. 15.3.16*, [w:] *Scritti per Alessandro Corbino*, ed. I. Piro, vol. 4, Roma 2016.
- Kamiński J., s.v. *lex Aquilia*, [w:] *Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny*, red. W. Wołodkiewicz, Warszawa 1986.
- Kaser M., *Das Altrömische ius. Studien zur Rechtsvorstellung und Rechtsgeschichte der Römer*, Göttingen 1949.
- Kaser M., *Das römische Privatrecht*, Bd. 1, München 1971.
- Kaser M., *Zur Kriminalgerichtbarkeit gegen Sklaven*, „SDHI“ 1940, Heft 6.
- Kunkel W., *Herkunft und soziale Stellung der römischen Juristen*, Weimar 1952.
- Kunkel W., *Untersuchungen zur Entwicklung des römischen Kriminalverfahrens in vorsullanischer Zeit*, München 1962.
- Lenel O., *Das Edictum Perpetuum. Ein Versuch zu seiner Wiederherstellung*, Leipzig 1927.
- Lenel O., *Palingenesia iurisi civilis*, Bd. 1–2, Lipsiae 1889.
- Litewski W., *Jurisprudencja rzymska*, Kraków 2000.
- Litewski W., *Podstawowe wartości prawa rzymskiego*, Kraków 2001.
- Litewski W., *Rzymski proces karny*, Kraków 2003.
- Litewski W., *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998.
- Longo G., *Delictum e crimen*, Milano 1976.
- Marrone M., *Sul concorso tra azione ‘in solido’ e azione nossale: a proposito di D. 9.4.4.3 (Paul. 3 ad ed.)*, „AUPA” 2003, vol. 48.
- Miglietta M., „*Servius respondit*”. *Studi intorno a metodo e interpretazione nella scuola giuridica serviana. Prolegomena I*, Trento 2010.
- Mommsen Th., *Römisches Strafrecht*, Göttingen 1999.
- Mossakowski W., *Rixa, czyżby starorzyskie chuligaństwo?*, [w:] *Ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego w prawie rzymskim*, red. K. Amielańczyk, A. Dębiński, D. Słapek, Lublin 2010.
- Negri G., *Per una stilistica dei Digesti di Alfeno*, [w:] *Per la storia del pensiero giuridico romano. Dall’eta dei pontefici alla scuola di Servio. Atti del Seminario di S. Marino, 7–9 gennaio 1993*, ed. D. Mantovani, Torino 1996.
- Oxford Latin Dictionary*, ed. P.G.W. Glare, Oxford 2010.
- Pernice A., *Marcus Antistius Labeo. Römisches Privatrecht im ersten Jahrhunderte der Kaiserzeit*, Bd. 1, Halle 1873.
- Plescia J., *The Development of Agency in Roman Law*, „LABEO” 1984, vol. 30.
- Robinson O.F., *Penal Practice and Penal Policy in Ancient Rome*, New York 2007, DOI: <https://doi.org/10.4324/9780203965542>.
- Roth H.-J., *Alfeni Digesta. Eine spätrepublikanische Juristenschrift*, Berlin 1999, DOI: <https://doi.org/10.3790/978-3-428-49747-8>.
- Schiavone A., *Giuristi e nobili nella Roma repubblicana. Il secolo della rivoluzione scientifica nel pensiero giuridico antico*, Roma 1987.

**Uwaga! Artykuł został opublikowany w dwóch wersjach językowych – podstawą do cytowań jest wersja angielska**

---

- Segré G., *Obligatio, obligare, obligari nei testi della giurisprudenza classica e del tempo di Diocleziano*, [w:] *Studi in onore di Pietro Bonfante*, vol. 3, Milano 1930.
- Sirks A.J.B., *Noxa caput sequitur*, „Tijdschrift” 2013, vol. 81(1–2), DOI: <https://doi.org/10.1163/15718190-1303A0005>.
- Sondel J., *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2001.
- Tarwacka A., *Roman and Pirates: Legal Perspective*, Warszawa 2009.
- Vocabularium Iurisprudentiae Romanae*, vol. 2, Berolini 1933.
- Vocabularium Iurisprudentiae Romanae*, vol. 3.1, Berolini 1933.
- Vocabularium Iurisprudentiae Romanae*, vol. 3.2, Berolini 1933.
- Vocabularium Iurisprudentiae Romanae*, vol. 4.1, Berolini 1914–1985.
- Wacke A., *Actio rerum amotarum*, Köln–Graz 1963.
- Wacke A., *Die Menschenwürde von Sklaven im Spiegel des Umgehungsgeschäfts nach Sextus Pedius. Si alii rei homo accedat und D. 21,1,44pr.*, [w:] *Iurisprudentia universalis. Festschrift für Theo Mayer-Maly zum 70. Geburtstag*, hrsg. v. M.J. Schermaier, J.M. Reiner, L.C. Winkel, Köln–Weimar–Wien 2002.
- Watson A., *The Law of Persons in the Later Roman Republic*, Oxford 1967.
- Wenger L., *Die Quellen des römischen Rechts*, Wien 1953.
- Westbrook R., *The Coherence of the lex Aquilia*, “RIDA” 1995, vol. 42.
- Wulff K., *s.v. facinus*, [w:] *Thesaurus Linguae Latinae*, vol. 6.1, Lipsiae 1912–1926.
- Wycisk T., *Quidquid in foro fieri potest – Studien zum römischen Recht bei Quintilian*, Berlin 2008, DOI: <https://doi.org/10.3790/978-3-428-52235-4>.
- Ziegler K.-H., *Pirata communis hostis omnium*, [w:] *De iustitia et iure. Festgabe für Ulrich von Lübtov zum 80. Geburtstag*, hrsg. v. M. Harde, G. Thielmann, Berlin 1980.